
PASJA według św. Jana BWV 245

10 marca 2024 r.

Sala Wielka

KUP BILET

Wykonawcy:

Natalia Rubiś – sopran

Rafał Tomkiewicz – kontratenor

Aleksander Kunach – tenor (Ewangelista)

Mariusz Godlewski – bas (Jezus)

Miłosz Kondraciuk – bas (Piłat)

Chór Filharmonii Narodowej

Dyrektor – **Bartosz Michałowski**

Orkiestra Instrumentów Dawnych Warszawskiej Opery Kameralnej

Musicae Antiquae Collegium Varsoviense

Dyrygent:

Michał Maciaszczyk



Pasja wg św. Jana jest dziełem wcześniejszym od słynnej *Pasji Mateuszowej* (1729), przez wiele lat cyzelowanym przez samego Lipskiego Kantora. Skomponowana i wykonana w Wielki Piątek 1724 roku w lipskim kościele św. Mikołaja, kolejną odsłonę z licznymi zmianami miała w innym lipskim kościele św. Tomasza. Wersja najczęściej wykonywana dzisiaj jest mieszanką niedokończonyj nowej wersji z końca 1730 roku i czwartej wersji z 1749 roku, bez późniejszych zmian tekstowych w ariach. Nie

zakończyło to jednak prac nad *Pasją*. Inna jej wersja, wykonana za życia kompozytora, datowana jest na rok 1749. Zasadniczo odpowiada ponownie strukturze z 1724 roku, ale jest znacznie rozszerzona w obszarze instrumentalnym i zawiera dłuższą część 33. Przypuszcza się, że dwa fragmenty zaczerpnięte z Ewangelii Mateuszowej wstawione do pierwotnej wersji *Pasji* Janowej (Mt 26, 75: *Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: "Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz"*. *Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.*; Mt 27, 51-52; *A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało*) zostały usunięte na polecenie władz (partytura miała zawierać wyłącznie muzykę oryginalną, skomponowaną z myślą o Ewangelii Janowej), w to miejsce trafiły: aria tenorowa i sinfonia. Te ostatnie zaginęły.

Mówi się, że *Pasja* opisująca drogę Jezusa od pojmania do śmierci na krzyżu, jest modlitwą samego Bacha, jego głębokim wyznaniem wiary. Od początkowego chóru *Herr, unser Herrscher, dessen Ruhm in allen Landen herrlich ist!* (*Panie, nasz Władco, którego chwałę wielką głosi każda z ziem!*), po finałowy *Ach Herr, lass dein lieb Engelein* (*Ach Panie, ześlij umiłowanego anioła*), Bach buduje każdą frazę i nutą napięcie – tę niezwykłą tajemnicę, która leży u podstaw dogmatu, istoty chrześcijańskiej wiary. U św. Jana opis ogranicza się w zasadzie do „fabularnego” przedstawienia scen sądu przed arcykapłanami i Piłatem. I właśnie ten natłok patosu, atmosfera nieustającego dramatycznego wzburzenia musiała Bachowi przeszkadzać, skoro dla równowagi i tak wplótł wspomnianych kilka fragmentów z Ewangelii św. Mateusza. Dzisiaj słysząc, jak bardzo opis św. Jana ograniczał Bacha, uniemożliwiając wkomponowanie niezbędnych w oratoryjnej *pasji* arii i chorałów. Tę swobodę formalną odnalazł Bach w Ewangelii Mateuszowej.

Zauważył to o. Julian Mieczysław Śmierciak z Instytutu Muzykologii KUL: *Bach tworzył spontanicznie, mocą swojego geniuszu i nie trzymał się ściśle schematów muzycznych, nie kopiował i nie obliczał wg matematycznych proporcji, ale znając doskonale zasady muzycznej retoryki, wykorzystał je po mistrzowsku, aby tak ważne wydarzenia, jakie niesie ze sobą Męka Chrystusa, wyrazić jak najtrafniej, z taką siłą i z taką efektywnością jak tylko możliwe i przy użyciu najlepszych środków.*

Muzyka Jana Sebastiana Bacha każdą nutą zdaje się potwierdzać słuszność słów Marcina Lutra, który mówił: *Pasja Chrystusa nie może być odgrywana słowami i udawaniem, ale samym prawdziwym życiem.* Stąd u Bacha właśnie dzieła pasyjne uzyskują niespotykany u innych balans między powagą i ciężarem opisu męki Pana z doskonałością frazy, wręcz ulotnością arii. Nomen omen, Bach tworząc swoją *pasję* odwołał się do tłumaczenia Ewangelii wg. św. Jana właśnie w wersji Marcina Lutra.

Erudyci twierdzą wprost, że dziełem tym Bach sam modlił się do Boga, a ciężar nut zdaje się prosić o odkupienie win. Win nas wszystkich.

Warszawska Opera Kameralna z bachowskiej muzyki oratoryjnej uczyniła swoistą wizytówkę, a za sprawą budowania interpretacji na fundamencie jednego z najlepszych zespołów naszych czasów z grona tych specjalizujących się w wykonawstwie na instrumentach dawnych bądź ich kopiach – Musicae Antiquae Collegium Varsoviense, dostarcza melomanom doznań płynących na fali interpretacji historycznie poinformowanych.